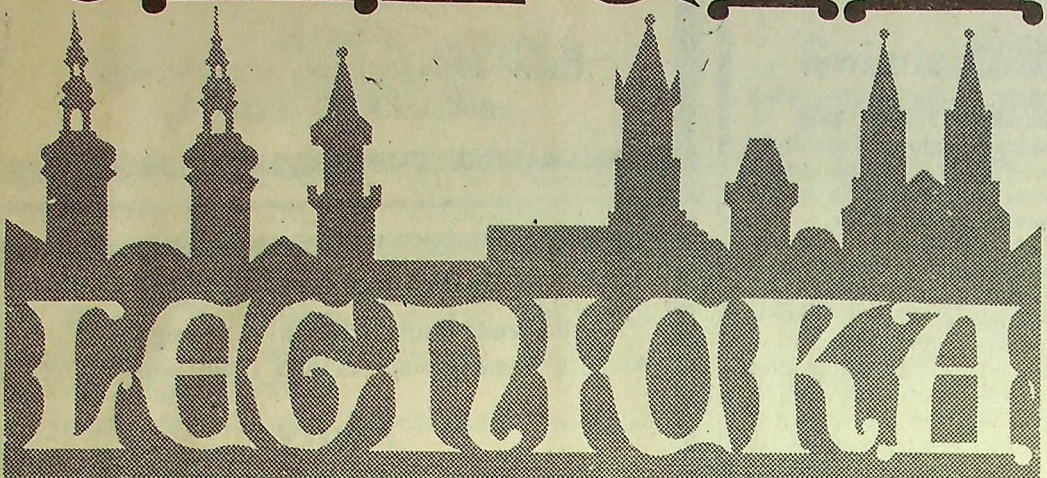


GAZETA



Nr 5 (184) R.II Środa, 8 stycznia 1992 r. Cena 1000 zł.

KOLEJNA OFIARA HERY

Po Głogowic, Legnicy i Polkowicach kolejna tragedia z narkotykami wydarzyła się w Lubinie. W poniedziałek ujawniono zwłoki 35 letniego Mariana R. z ulicy Żurawiej. Od dwóch lat narkotyzował się polską heroiną, czyli wyciągiem z makowin. Jednocześnie nadużywał alkoholu. W dniu swojej śmierci nietrzeźwy wykonał "złoty strzał".

Morderca za kratkami

6 stycznia policjanci z Komendy Rejonowej w Głogowie aresztowali podejrzanego o dokonanie 1 stycznia br. okrutnego mordu w Przemkowie.

Przypomnijmy, że zamordowanego 48-letniego Czesława G. znaleziono we własnym garażu przy ul. Karpowej. Jak wykazała sekcja zwłok ofiara otrzymała 8 ciosów najprawdopodobniej nożem w klatkę piersiową i plecy.

Podejrzanym jest 39-letni mężczyzna. Jak poinformowano nas nie można na razie przedstawić sylwetki sprawcy. Związane jest to z dobrem prowadzonego śledztwa. Dotychczas zebrane dowody i przeprowadzona wizja lokalna wskazują na bezsporną winę zatrzymanego mężczyzny.

RING WOLNY

Abonament RTV, gaz, energia, woda, c.o., clo, podatek obrotowy od usług fryzjerskich, kosmetycznych, krawieckich, fotograficznych no i w końcu wódka! Trochę dużo tych podwyżek jak na pierwszy tydzień roku. Jeśli szaleństwo cenowe utrzyma swoje tempo, to wygląda, iż pod koniec roku rząd ogłosi podwyżkę od ... podwyżki. Choć trzeba przyznać, że tym razem wszystko przeprowadza się w białych rękawiczkach i w/g sprawdzonej metody. Za wszystko winę ponoszą ONI a nie my. Ministerstwo Finansów, wydając komunikat o podwyżkach, już w pierwszych słowach podkreśla, że "jeszcze poprzedni rząd podjął decyzję..." Mazowiecki winił komunę, Ma-

Protestu strażaków c.d.

Rysują się nowe możliwości rozwiązania protestu strażaków. W czwartek obradować będzie w Warszawie Komisja Międzyresortowa powołana przez Ministra Spraw Wewnętrznych dla rozpatrzenia problemów pożarniczych. Na to posiedzenie wyjeżdża delegacja strażaków z województwa legnickiego. Być może dojdzie tam do

bezpośredniego spotkania i wyjaśnienia spornych kwestii. W każdym razie do końca tygodnia nie jest przewidziane wznowienie protestu głodowego. Swoją pomoc przy rozwiązaniu problemów strażackich zadeklarował poseł ziemi legnickiej Antoni Dzierżyński.

Komu Dom Oficera ?

Do Urzędu Wojewódzkiego nadeszły dwie oferty dotyczące budynku Domu Oficera. Z chęcią przejęcia zgłosiły się lokalna oświata oraz przyszła Kuria w Legnicy. Obie oferty mówią o wykorzystaniu budynku na cele oświatowe. Przyszły użytkownik musi zagwarantować, że ma pieniądze na utrzymanie obiektu. W tym przypadku wiąże się to m.in. z remontem dachu, który szacuje się na 4 mlrd zł. Decyzji w tej sprawie jeszcze nie podjęto.

Morawiecki i Gwiazda w Legnicy

"Naszym przeciwnikiem jest administracja państwowa. Nowa władza dała koncert korupcji i przestępstw" - powiedział Andrzej Gwiazda podczas spotkania z mieszkańcami Legnicy. Szczegółowa relacja w jutrzejszym numerze GL.

Sejmik Samorządowy

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się Plenum Sejmiku Samorządowego. Podczas obrad omówiono przejęcie działalności Delegata Pełnomocnika Rządu d/s. Reformy Samorządu Terytorialnego. Przypomnijmy, że z dniem 1 stycznia br. ten urząd został zlikwidowany. Ustalono również wstępną ilość szkoleń, które będą organizowane dla pracowników samorządu i radnych.

W drugiej części, w obradach uczestniczył wojewoda legnicki, z którym omówiono formy współpracy w br. oraz wyjaśniono wątpliwości jakie zaistniały między Urzędem Wojewódzkim a Samorządem.

Podwyżki dla stulatków

100 lat to wiek, który ukończył lub ukończy w tym roku 14 mieszkańców woj. legnickiego. Dziesięcioro z nich to stali klienci ZUS. Jako, że osiągnęli szacowny wiek jakiś czas temu, otrzymują z ZUS coś w rodzaju pensji. W tym roku do grona stulatków dołączają kolejne cztery osoby. Kwoty jakie otrzymają nie będą jednakowe, bo zależy to od przysługujących im dotychczas sum.

Od grudnia ub. roku "pensje" dla stulatków zostały podwyższone. Ci, którzy mają prawo do ustawowych świadczeń otrzymają podwyżkę do kwoty 1.778.600 zł. Natomiast ci, którzy nie zdołali wypracować sobie świadczeń, otrzymają 2.667.900 zł. i będą to ich jedyne pieniądze, oprócz oczywiście zasobów rodziny. Przyznane po raz pierwszy świadczenia wiążą się z wizytą pracowników ZUS, wyjaśnieniami i zyczeniami z ich strony.

DZIŚ W NUMERZE:

- * Jugosłowiański ślad
- * Upadek rzemiosła
- * Morderca z Przemkowa
- * Budujemy nową Polskę

Z Placu Słowiańskiego

Z inicjatywy Dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego p. J. Ciesiuli dnia 3 stycznia 1991 r. w gmachu UW odbyło się spotkanie delegacji kombatanckich w celu utworzenia Rady Kombatanckiej woj. legnickiego.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele:

- Związku Sybiraków,
- Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych, Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych,
- Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej z Oddziałów w Legnicy i Lubinie,
- Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i byłych Więźniów Politycznych,
- Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego,
- Stowarzyszenia Polaków Powszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką

W spotkaniu uczestniczył również Szef WSzW w Legnicy płk Z. Nawara.

Obecni zgodzili się z inicjatywą powołania wspólnej reprezentacji wszystkich środowisk kombatanckich, które by reprezentowałyby interesy całego ruchu

kombatanckiego regionu oraz koordynowała i usprawniała działania na rzecz kombatanów. Zaznaczono jednak, że istnienie takiej reprezentacji nie powinno naruszać w niczym integralności i samodzielności poszczególnych organizacji.

Za najważniejsze zadanie powstającego zespołu uznano nie tylko reprezentowanie środowiska kombatanckiego, ale także aktywną pracę i współdziałanie z administracją na rzecz rozwiązywania jego problemów, a zwłaszcza zaspakajanie potrzeb socjalnych. Wspólne działania miałyby także usprawnić weryfikację wniosków w sprawie uprawnień kombatanckich.

W czasie spotkania przedstawiciele związków zwrócili uwagę na trudności lokalowe i finansowe niektórych organizacji kombatanckich. Padła propozycja p. Wandy Puchały - Prezesa Związku Sybiraków, aby obiekt zwolniony przez JAR zaadoptować na siedzibę dla wszystkich związków kombatanckich.

Wszyscy zebrani zgodzili się co do terminu następnego spotkania - za miesiąc.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- * Podczas posiedzenia Rady Ministrów omawiano konieczność wdrożenia uchwał, które mają szczególne znaczenie dla funkcjonowania państwa.
- * ZUS jest gotowy do podjęcia akcji podniesienia najniższych rent i emerytur do 1 mln zł., z chwilą podjęcia przez rząd stosownych decyzji.
- * Zarząd NSZZ "S" Regionu Gdańsk ogłosił w dniu dzisiejszym godzinny strajk

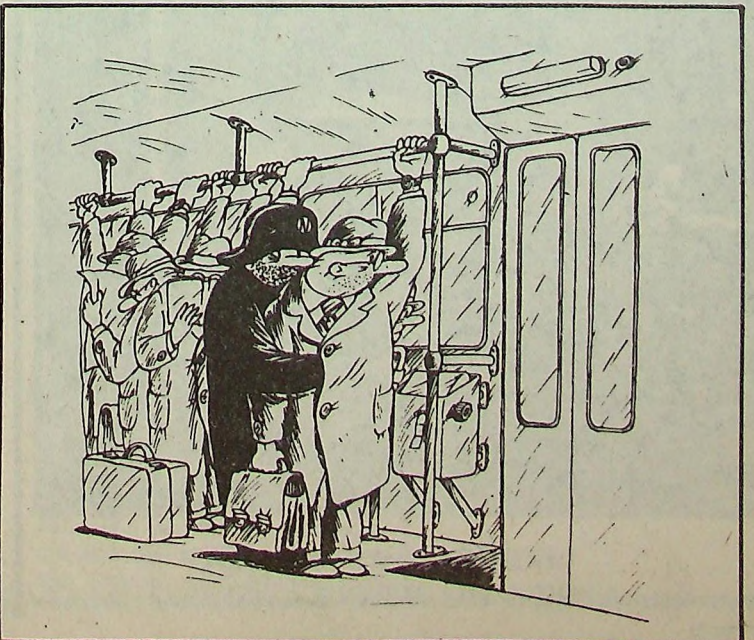
ostrzegawczy, celem wstrzymania podwyżek cen nośników energii do czasu opracowania rekompensat dla najuboższych.

* Nadal trwają walki w stolicy Gruzji.

* Żołnierze pochodzenia rosyjskiego nie składają przysięgi na wierność nowym Republikom.

* Helikopter z obserwatorami EWG zestrzeliły jednostki armii jugosłowiańskiej.

GALERIA SATYRYKONU





Więści z legnickiego Ratusza

- Na podstawie uchwały Rady Miejskiej przekształcającej Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w zakład budżetowy, Zarząd Miasta powołał z dniem 1 stycznia br. Józefa Jarosza na stanowisko dyrektora Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy oraz zatwierdził statut zakładu.

W statucie czytamy, że podstawowymi jednostkami organizacyjnymi Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej są:

- oddziały gospodarki mieszkaniowej od nr 1 do nr 5
- oddział remontowo-konserwacyjny
- oddział transportu.

Przedmiotem działalności Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej jest:

- zarządzanie budynkami mieszkalnymi stanowiącymi własność gminy,
- prowadzenie administracji zleconej budynków stanowiących własność osób

fizycznych i prawnych,

- wykonywanie innych zadań zleconych przez organy gminy.

Nadzór nad działalnością zakładu sprawuje Zarząd Miasta Legnicy.

- Miniony rok - mimo trudności finansowych - zapisał się jako rok porządkowania miasta, w tym zwłaszcza starej substancji mieszkaniowej. Jak informuje Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Jadwiga Zienkiewicz - w zakresie remontów kapitalnych wyremontowano:
- trzy budynki: przy ul. Hanki Sawickiej 1, Chojnowskiej 86 i Wjazdowej 7/9,
- 108 dachów,
- instalacje sanitarne i centralnego ogrzewania w 24 budynkach.

W 1991 r. na remonty kapitalne i bieżące budynków mieszkalnych wyasygnowano z budżetu miasta 31 350 mln zł.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* W okresie 4-6. 01 br. złodzieje odwiedzili sklep przemysłowy "ABC" przy ul. Leńskiego. Zabrali kosmetyki, odzież i art. gospodarstwa domowego. Złodziejską wizytę oceniono na 20 mln zł.

* W okresie 4-6.01.br. nieznani sprawcy włamali się do piwnicy remontowanego budynku przy ul. Parkowej, skradli narzędzia i materiały hydrauliczne wartości 10 mln zł. oraz przewód miedziowy spawalniczy i reduktor acetylenowy, wartość 10 mln zł. Razem właściciel, spółka "Cobex" w Legnicy wyceniła swoją stratę na 20 mln zł.

* 6.01. w godzinach 18.30-23.30 włamywacze dostali się do sklepu przy ul. Złotoryjskiej. Skradli dziewięć kurtek skórzanych, półbuty męskie i dwie kurtki z bawełny. Straty - 20 mln zł.

* Ponownie w akcji złodzieje samochodów. Tym razem odwiedzili parking przy ul. Sikorskiego. Skradli FSO 1500 o nr rej. LCB 61-90. W samochodzie znajdowały się art. odzieżowe i spożywcze. Straty - ok. 50 mln zł.

Lubin

* 6.01. około 15.00 na trasie A-3 przy Lubinie Zachodnim kierujący volkswagenem - transport Dariusz W. w czasie wyprzedzania walca drogowego uderzył w jego tylne duże koło, wpadł w poślizg. Samochód zatrzymał się na pasie zieleni. W wypadku obrażeń doznała matka kierowcy, 46-letnia Wanda W. Doznała urazów ręki i nogi, została przewieziona do szpitala.

* 7.01. około godz. 1.20 patrol policyjny zatrzymał na złodziejskim debiucie dwóch nieletnich lubinian. 13 i 14 letni bracia Dariusz i Piotr F. próbowali włamać się do barakowozu z grammi komputerowymi.

Chojnów

* 6.01. w godz. 10.00-19.00 złodzieje włamali się do domu jednorodzinnego Jana S. z Gołaczowa, gm. Chojnów. Skradli złoty pierścionek i łańcuszek, pół litra spirytusu, pół mln zł. oraz prawo jazdy właściciela. Złodziejski łup wyceniono na 1.5 mln zł.

Gromadka

* Tym razem na celowniku złodziei pojawiła się restauracja "Stokrotka". Byli widocznie bardzo spragnieni, gdyż polakomili się jedynie na gorzałę. Za to zabrali wszystko, bowiem ich pragnienie oceniono na 13 mln zł.

Biznessmeni na Fundusz Pracy

2% składki na Fundusz Pracy opłacono dotychczas wyłącznie od dochodu pracownika. Od grudnia ta zasada obowiązuje również prowadzących działalność gospodarczą.

Wysokość składek na ubezpieczenie społeczne i związanych z tym innych płatności podane zostaną w najbliższych dniach.

Dyrektorowi
mgr. Tadeuszowi Sznerchowi
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Żony Anny

składają:
Grono Pedagogiczne, administracja,
młodzież I LO w Legnicy

Panu Tadeuszowi Sznerchowi
radnemu Rady Miejskiej w Legnicy
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Żony

składają:
Przewodniczący Rady Miejskiej w Legnicy,
Prezydent Miasta Legnicy
oraz radni Rady Miejskiej
i pracownicy Urzędu Miasta Legnicy

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg ograniczony na

dzierzawę gruntów pod istniejącymi kioskami "Ruch" dla osób fizycznych i prawnych posiadających udokumentowane zabezpieczenie dostaw prasy:

1. ul. Śląska (na pętli),
2. ul. Roosenbergów (na wprost "Megasamu"),
3. ul. Obrońców Stalingradu (aleja),
4. ul. II Armii Woj. Pol. (na skrzyżowaniu z ul. Świeczewskiego),
5. ul. Głogowska (obok "Miedzianki"),
6. ul. Powstańców Śląskich (obok PZU),
7. ul. Traugutta (róg Jaworzyńskiej),
8. ul. Chojnowska (róg Piastowskiej),
9. ul. Zwirki i Wigury (obok przedszkola),
10. ul. Wrocławska (obok Kościoła Mariackiego),
11. ul. Złotoryjska (na wprost komisju),
12. ul. Partyzantów (targowisko),
13. ul. Chojnowska (róg Działkowej),
14. ul. Jaworzyńska (obok "Jaworzanki"),
15. ul. Głogowska (na wprost Sz. P. Nr 2 za mostem),
16. ul. Mickiewicza (obok Szkoły Samochodowej),
17. ul. Świeczewskiego (róg Słonecznej),
18. ul. Jaworzyńska (na początku za apteką),
19. ul. Chojnowska (przed przejazdem kolejowym),
20. ul. Artyleryjska,
21. ul. Chojnowska (róg Jagiellońskiej),
22. ul. Piastowska (róg M.C.Skłodowskie, obok toalet),
23. ul. Oświęcimska (róg Jaworzyńskiej),
24. ul. Drukarska,
25. ul. Obrońców Stalingradu (róg Wrocławskiej, obok PCK),
26. ul. Bankowa (róg Chojnowskiej),
27. ul. Wrocławska (przy zjeździe do CPN przy ul. Spokojnej),
28. ul. Astronomiczna (na wprost ul. Wik. Niedzwiedzicy),
29. ul. Pocztowa (na ścianie ogrodzenia "Rexpolu"),
30. ul. Gwiezdna (od strony ul. Wrocławskiej),
31. ul. Skarbowa (obok przejścia nadziemnego),
32. ul. Roosenbergów (obok pawilonów "Mody"),
33. ul. Galilleusza (obok PKO),
34. ul. Wrocławska (obok pawilonu "Pani Dunaj").

Przetarg odbędzie się w dniu 17 stycznia 1992 roku w siedzibie Urzędu Miasta w Legnicy, Plac Słowiański 8, sala 226 o godz. 12⁰⁰. Wadium w wysokości 300.000 zł - za jeden plac pod kioskiem - przyjmowane będzie do dnia 17.1.92 r. włącznie do godz. 11⁰⁰ w kasie Urzędu Miasta (pokój 108, I piętro).

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki i Rolnictwa Urzędu Miasta Legnica (pokój 320, III piętro tel. 220-21, wew. 254).

GASTROSKOPIA

Nowoczesna
diagnostyka chorób
żołądka i dwunastnicy

lekasz chirurg
Janusz Miernicki

Złotoryja
ul. II Brodatego 5, tel. 826
(dojazd autobusem WPK Nr
22 - kołcowy przystanek)
wtorki, czwartki (16.00 - 18.00)
każda sobota (9.00 - 11.00)

Mieszkania

W naszym województwie mieszka wielu "Zabużan", ludzi będących wierzycielami Skarbu Państwa. Po zaknięciu wojny podczas przesiedleń mieszkańcy ówczesnych województw wschodnich pozostawili własne gospodarstwa, domy. Obecnie refundowane są straty przez nich poniesione. Ogłoszono przetarg ograniczony dla Zabużan na zakup mieszkań w kamienicach przy ul. Hutników i Sejmowej. Przewiduje się również przetargi domków jednorodzinnych zajmowanych dotychczas przez Rosjan.

(BM)

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot.M.Pawelek



LEGNICA. 1965. BRAMA
PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1992 r. odeszła przedwcześnie nasza nieodżałowana koleżanka

mgr JANINA ANNA SZNERCH

długoletnia nauczycielka języka polskiego szkół średnich w Legnicy, wizytatorka Kuratorium Oświaty w Legnicy, uhonorowana za pracę pedagogiczną Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłej straciliśmy serdeczną koleżankę, cenionego wychowawcę dzieci i młodzieży, prawdziwego człowieka.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłej składają:

pracownicy Kuratorium Oświaty w Legnicy

Sekcja Regionalna NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Legnicy

Pogrzeb odbędzie się 10 stycznia 1992 r. o godz. 14⁰⁰ na Cmentarzu Komunalnym w Legnicy.

ZUS informuje

Świadczenia miedziowych górników

Osoby, mieszkańcy woj. legnickiego, pobierające świadczenia górnicze (Ustawa o rewaloryzacji rent i emerytur Art. 33 ust. 3 z 17.X.1991 roku) będą miały z urzędu (a nie na wniosek) przeliczone świadczenia wg zasad przewidzianych w art.6 tej ustawy tj. za pracę na przodku - wg 1,8% za każdy rok pracy, za pozostałą górnictwa służbę - 1,5% za każdy rok pracy. Oddział ZUS w Złotorzy zobowiązuje się uczynić to najszybciej jak to tylko możliwe, w zamian prosi o cierpliwość i zrozumienie. Zmiany świadczeń dotyczą teraz wszystkich, nie ma więc preferencji w naliczaniu, jest mnóstwo żmudnej pracy. W każdym niemal przypadku.

Złodziejski gang w matni

6 stycznia legnicka policja zatrzymała trzysobowy złodziejski gang, który gwałcił po naszym mieście. Legniczanie: 22-letni Wincenty P., 17-letni Mariusz W. i szesnastolatek Paweł J. Swoje przestępcze proceder uprawiali od czerwca 1991 r. do pierwszych dni stycznia. Jak na razie policja udokumentowała im procesowo 14 włamań. Dotychczasowy przebieg śledztwa wskazuje, że złodziejskie konto zostanie wzbogacone.

Jugosławiański ślad

Mija pół roku od chwili, kiedy polską - i nie tylko polską - prasę obiegła informacja o małżeństwie J. z Legnicy zatrzymanym w Jugosławii pod zarzutem przemytu dużej ilości narkotyków.

Już po kilku dniach intensywnego śledztwa jugosławiańskie służby specjalne przyjęły tezę, że narkotyki przemycone przez polską rodzinę, a raczej za pieniądze uzyskane ze sprzedaży tych narkotyków, miała być zakupiona broń dla separatystów kosowskich. Zresztą przyjęcie tej czy innej koncepcji śledztwa w niczym nie poprawiło losu aresztowanych Polaków. Znaleźli się za kratkami w oczekiwaniu na sądową rozprawę. Później całą sprawę szczelnie okryła kurtyna milczenia...

Po wykonaniu wielu telefonów, mniej lub bardziej oficjalnych rozmowach możemy obecnie dopisać ciąg dalszy afery. Otóż małżeństwo J. podczas pierwszej rozprawy sądowej zostało skazane na kary ciężkiego więzienia w wysokości 10 lat. Dwa tygodnie temu odbył się proces rewizyjny i wyroki zostały zmniejszone. Dla kobiety do dwóch lat, dla jej męża do 5 lat. Rodzina będąca w Polsce nie ustaje w wysiłkach, by doprowadzić do kolejnego procesu, w wyniku którego przynajmniej skazana kobieta mogłaby wrócić do Polski. Same telefony wykonywane

do jugosławiańskich adwokatów kosztowały, tylko w grudniu, ponad dwa miliony złotych.

Raczej na pewno można odrzucić koncepcję świadomego szmuglu narkotyków, a tym bardziej wiązanie tego z działalnością albańskich terrorystów.

Małżeństwo J. udało się do Jugosławii w celach turystycznych. Przez krewną poznali przebywającego w Polsce Albańczyka, który zaferował swoją pomoc. Udośćpnił im swój samochód, a także dał adres kolegi, do którego mieli się udać, by korzystnie sprzedać to, co mieli na handel. Widocznie ów kolega był dobrze znany jugosławiańskim służbom specjalnym, bo gdy tylko usłyszeli do kogo jada Polacy, natychmiast ich zatrzymano, samochód totalnie rozebrano. W skrytkach ukryte były narkotyki.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie Urząd Ochrony Państwa działając w porozumieniu z Interpolem i jugosławiańską policją, poszukują Albańczyka, który wg informacji posiadanych przez UOP - nadal przebywa w Polsce. Jego ewentualne zatrzymanie z pewnością przyczyniłoby się do wyjaśnienia całej sprawy. O szczegółach będziemy systematycznie informować.

(zj)

OSTATNIA DROGA JURKA

Zawsze był wśród nas. Całym sobą. Szczerym uśmiechem potrafił rozładować każdy konflikt. A kiedy trzeba było wsparcia, właśnie On służył swoim doświadczeniem, ludzką mądrością i nade wszystko sercem.

Bo serce miał otwarte dla wszystkich.

Jurek Piotrowski - lekarz medycyny, przyjaciel wrażliwy na krzywdę ludzką - nie żyje. Wczoraj pożegnaliśmy Go na Cmentarzu Komunalnym w Legnicy. A tyle chcieliśmy Mu powiedzieć...

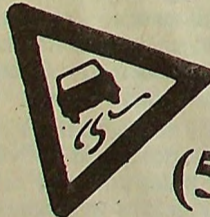
Jurku! Teraz już wiemy, kim byłeś dla nas. Ale - wybacz - słowa grzęzną w gardłach... Żegnaj Przyjacielu!

Grono przyjaciół i kolegów

Bezpieczniej!

Głogowskie osiedle Piastów, które w ostatnim czasie rozrosło się do dość okazałych rozmiarów, cierpiało na brak komisarjatu policji. A że zlokalizowane jest na obrzeżu miasta, nie należało do najbezpieczniejszych. Nic dziwnego, że przy ogólnych kłopotach kadrowo-technicznych

policji, opieka nad tym osiedlem ograniczała się do patrolowania ulic. Decyzją Rady Miasta przekazana została kwota 250 mln. zł na spłatę kredytu za lokal przeznaczony na komisariat. Mieszkańcy będą mogli czuć się bezpieczniej.



(56)

TAKSÓWKA 1001



- Tak, dobrze sobie przypominasz. O tego faceta właśnie chodzi. Wtedy go przegapiliśmy. A i dostaliśmy cynk od Zorki - Dec kontynuując rozmowę, zdawał sobie sprawę, że z Piastem nie może grać w półśłówka. Lepiej było mówić wszystko, no w miarę wszystko, bowiem ten chłopak był za mądry, by go zwodzić.

- Od tego, tak pikielnie utajonego agenta Kłysa - Piast był coraz bardziej zaintrygowany. Po raz kolejny tego popołudnia utwierdzał się w przekonaniu, że Decowi bardzo zależy na tej sprawie.

- Tak, od tego właśnie Zorki. Najbardziej chronionego agenta w naszym wydziale.

- To sobie przypominam - Piast przytakując, pamiętał jak Dec utajniał Zorkę. Nawet przed przełożonymi ukrywał jego dane personalne. A każdą informację, którą przekazywał do szefów, opracowywał tak starannie, żeby

przypadkiem nikt nie skojarzył sobie opisywanych spraw z osobą, która często była w środku zdarzeń.

- Dobra, ale wracajmy do nowej historii - Dec ciągnął dalej - Zorka wpadł na ślad. Ten facet z Hamburga, którego śledziliśmy na cmentarzu przy okazji sprawy szantażu Koleckiego, jest jednym z szefów gangu przemytniczego. Handlował i przemyczał przez wszystkie granice europejskie narkotyki, później wziął się za samochody, które jego ludzie kradli i via Gdańsk przesyłali do Polski.

- To musiał mieć coś wspólnego z tym facetem, któremu podłożyli bombę w samochodzie - Piast kojarzył wszystkie znane fakty - To było chyba w grudniu. Polski przemytnik samochodowy wyleciał w powietrze razem ze swoją dziewczyną w burdelowej dzielnicy Hamburga.

- Tak, to była ta sprawa. Facet rozleciał się na "części składowe" a dziewczyna miała to "szczęście", że urwało jej rękę

- Dec ciągnął ten temat - Interpol potwierdził nasze ustalenia. Podejrzewają, że właśnie nasz legniczanie maczał palce w tej aferze.

- Do cholery Szeffie ale myśmy byli głupi. Przecież mieliśmy go wtedy w zasięgu ręki.

- Tak Jerzy, mieliśmy, ale do głowy nam nie przyszło, aby sprawdzić go w komputerze.

- Tak, to był tak ewidentny błąd, że aż ręce opadają. Najgorsze to to, że my wszyscy potraktowaliśmy za lekko całą tę sprawę z szantażem Koleckiego.

- Teoretycznie wyglądało to na typową, rutynową sprawę. Nie możemy wyrzucić sobie tego - Piast poniekąd tłumaczył sam siebie.

- Nie wracajmy już do tego - Dec machnął ręką - Jedźmy dalej. Ten cholerny hamburczyk był umieszczony w komputerze. Jego przestępcze dossier's było tak duże, że zajęło całą kartę wydruku komputerowego

- I co, dużo było kryminalków - z ciekawością dopytywał się Piast.

- Od cholery!

- No dobra - wtrącił Piast - ale dlaczego on nie przechodził w naszych papierach.

- Z prostego powodu. Przed 1989 r. zajmowała się nim bezpieka, dlatego nie mieliśmy dostępu do materiałów. Wszystko zmieniło się dopiero z dniem rozwiązania SB. Ale przekazywanie ich akt, przecież o tym doskonale wiesz, trwało strasznie długo. A jeszcze wprowadzenie ich na komputer i ujednoczenie systemu też trwało miesiącami.

- Tak, nasza cudowna biurokracja policyjna jest chyba najlepsza ze swoimi osiągnięciami - Piast aż się roześmiał, przypominając sobie manię raportów, pism, załączników, wyjaśnień itp, którymi był nękany przez tyle lat.

- Co się śmiesz. Oni też chcą się wykazać. Każdy chce być potrzebny - nie słyszałeś nigdy o prawie Parkinsona - Dec, podzielał uczucia Piasta. Sam nie raz, nie dwa miał ochotę wyrzucić do kosza tę całą masę papierów, którymi go zasypywano co-

dziennie.

- Szeffie, a co z tym cholernym polskim Niemcem - Piast z niecierpliwością oczekiwał na dalszy ciąg relacji Deca.

- Dobra. Teraz słuchaj. To będzie istotne. Zajmowano się nim jeszcze w latach siedemdziesiątych. Był wtedy wysokiej klasy cinkciarzem. Miał pod sobą chyba ośmiu koników, którzy pracowali w terenie. Obracał tysiącami dolarów. Kilka razy robiono przeszukanie, nigdy nic nie znaleziono. Zawsze był czysty jak łąka. Aż wpadł całkiem przypadkowo. Synpął go jeden z tych jego detalistów. Przewalił swojego hurtownika na dobre trzy tysiące dolarów, a wiesz jaka to była wtedy potężna forsa. Bał się, że go stukną, więc zaczął mówić. Wyszły różne cuda. Był zamieszany w tyle przestępstw, że objęto go pełnym rozpracowaniem.

(cdn)

Wywiadówka

Niebawem, bo w końcu stycznia, odbędą się spotkania nauczycieli z rodzicami w celu przekazania sobie ważnych informacji. Informacje te będą dotyczyły przede wszystkim postępów w nauce naszych dzieci.

Ale czy w trakcie tego spotkania powinniśmy rozmawiać z nauczycielem tylko o rezultatach nauczania?

Wyniki klasyfikacji uzależnione są przecież od bardzo wielu czynników. Złe wyniki w nauce wymagają zawsze dokładnego i wnikliwego rozpatrzenia wszystkich - tych uwarunkowań, które tkwią w samym dziecku i tych, które oddziałują nań z zewnątrz.

Jeżeli dziecko jest normalne, jego inteligencja jest wysoka, pamięć chłonna, jeżeli ma zainteresowania poznawcze, jeżeli jest coś, co może przykuć jego uwagę, pobudzić do wysiłku, porwać wyobraźnię - nie należy sądzić, że uczy się źle dlatego tylko, iż jest leniwe, czy nie ma silnej woli. Zwykle jest jeszcze inna przyczyna lub kilka przyczyn, które wywołują lenistwo, obojętność do nauki szkolnej, niechęć do niektórych lub wszystkich przedmiotów, brak ambicji, niemożność odniesienia sukcesu.

Wydaje się, że jedynym sposobem, który może przynieść pożądane efekty, jest zrozumienie przyczyn negatywnego stosunku dziecka do nauki i szkoły i próba zmiany tego nastawienia.

Jedną z takich przyczyn jest nieprawidłowa motywacja do nauki ucznia, może właśnie naszego dziecka. Dlatego o tę motywację zapytajmy nauczyciela - wychowawcę klasy. Najlepiej to zrobić w trakcie indywidualnej rozmowy. Warto jednak wiedzieć o tym, iż ta rozmowa z nauczycielem może być trudna, czasami przykra, lub - ciekawa, tworząca a przede wszystkim niezbędną.

Zapytajmy wychowawcę - czy nasze dziecko uczy się tylko ze względu na negatywną motywację do nauki, tzn. że występuje u niego lęk przed karą za najniższe oceny, tj 1 lub 2 - a może uczy się dzięki motywacji pozytywnej, ponieważ nauczyciel dostrzega u niego (choćby czasami) np. naturalną potrzebę poznawczą, potrzebę sukcesu, ambicję, by dorównać innym lub ich przewyższyć.

Postawienie takich pytań nauczycielowi uczeszy go zapewne, ponieważ będzie mógł o tych sprawach podyskutować z rodzicami.

Kolejną przyczyną niepowodzeń szkolnych są zaburzenia koncentracji uwagi, często występujące u dzieci nadmiernie wrażliwych, delikatnych, o słabym systemie nerwowym. Dla dziecka wrażliwego i czującego silniej wszystko, co dzieje się w otoczeniu, pobudza jego uwagę, wyobraźnię i wyzwala silne emocje. W klasie sygnały docierają doń ze wszystkich stron - od nauczyciela, od kolegów, zza drzwi prowadzących na korytarz i zza okna. Uwaga nadmiernie wrażliwego dziecka jest więc podzielona

i rozproszona, jest skierowana na coraz to nowe przedmioty, osoby i wydarzenia, niekoniecznie właśnie te, które są istotne w procesie nauczania i przebiegu lekcji. Po zakończonych zajęciach dzieci takie wracają do domu zmęczone, pełne rozmaitych wrażeń i przeżyć, ale nie wiedzą, co mówił nauczyciel, co jest zadane.

Wskazane zatem będą pytania kierowane do nauczyciela, które dotyczyłyby stopnia koncentracji uwagi naszego dziecka w trakcie lekcji. W przypadku stwierdzonego przez nauczyciela zaburzenia uwagi poprośmy go o wskazówki w zakresie rozwijania prawidłowej koncentracji uwagi u dziecka w warunkach domowych.

Trzecią grupę niepowodzeń szkolnych stanowią przyczyny ukryte u tych dzieci, u których ani lekarska słuchawka, ani laboratoryjne badania nie wykrywają żadnej choroby, a jednocześnie dzieci te narzekają na rozmaite dolegliwości, są wátłe, słabowite, cierpiące na okresy złego samopoczucia psychicznego i fizycznego. Dzieci te "bez powodu" np. bóle głowy, ogarnia senność, miewają nudności, bicia serca, kolki brzuszne, bywają nadmiernie pobudzone lub - przeciwnie - apatyczne i kapryśne.

Jest wiele dzieci, które silnie reagują na spadki i wzrosty ciśnienia atmosferycznego, zmiany pogody i wiele innych czynników nie zawsze dla nas jasných i zrozumiałych.

Zapewne interesuje nas, czy nasze dziecko znajduje się w tej kategorii uczniów - zapytajmy więc wychowawcę o to. Jeżeli stwierdzi, że tak, będzie to dla nas sygnał, iż powinniśmy przeanalizować wszystko, co ma związek pośredni i bezpośredni z naszym dzieckiem np. napięcia emocjonalne spowodowane ostrymi konfliktami w rodzinie.

W przypadku gdy już dojdzie do indywidualnej rozmowy z nauczycielem, to warto jeszcze zapytać, jak zachowuje się nasze dziecko na przerwie, czym odróżnia się od innych dzieci, czy ma przyjaciół w swojej klasie, a może miało destruktywne konflikty z kolegami lub nauczycielami, czy spóźnia się na lekcje, czy może ucieka ze szkoły. Jakich ma kolegów? (dobrych, przeciętnych, złych?). Czy okłamuje nauczyciela? Czy chodzi na wagary? Te i inne pytania na pewno wzbogacą naszą wiedzę o własnym dziecku i w konsekwencji dadzą podstawę do zrozumienia przyczyn niepowodzeń w nauce.

Omówione przyczyny niepowodzeń w nauce, oczywiście nie wyczerpują zagadnienia - nie było to celem tego artykułu. Zaproponowano w nim kilka zagadnień, które - jak mi się zdaje, są istotne i które należy omawiać na wywiadówce z nauczycielem - wychowawcą.

W następnym artykule omówione będą formy i treści rozmowy, którą przeprowadzić powinien po wywiadówce każdy rodzic ze swoim dzieckiem. Bogusław Reczuch



UCHWAŁA NR XXVIII/167/91.
Rady Miejskiej w Legnicy
z dnia 17 grudnia 1991 r.

W sprawie podatku od nieruchomości

Na podstawie art. 18 ust.2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16, poz.95; Nr 32,poz.191; Nr 34,poz. 199; Nr 43, poz.253; Nr 89, poz.518 oraz z 1991 r. Nr 4, poz.18), art. 5 i art.7, ust.2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.Nr 9, poz. 31 i Nr 101, poz. 444) i par 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 1991 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych Rada Miejska w Legnicy uchwala, co następuje :

Par. 1

Określa się następujące roczne stawki podatku od nieruchomości:

- 1/ od budynków mieszkalnych lub ich części - 550 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej,
- 2/ od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż rolniczej lub leśnej:
 - a/ należących do jednostek organizacyjnych umieszczonych na liście krajowej lub wojewódzkiej zakładów uciążliwych dla środowiska - 26.000 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej,
 - b/ pozostałych - 24.000 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej,
- 3/ od pozostałych budynków lub ich części:
 - a/ zajmowanych na cele niezarobkowe podatnika / osób fizycznych i wspólnie zamieszkałych członków rodziny /:
 - garaże - 8.000 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej,
 - budynki gospodarce - 1.000. zł od 1m² powierzchni użytkowej,
 - b/ inne - 8.000 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej,
- 4/ od budowli - 2% ich wartości,

- 5/ od 1 m² powierzchni gruntów:
 - a/ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej:
 - należących do jednostek organizacyjnych umieszczonych na liście krajowej lub wojewódzkiej zakładów uciążliwych dla środowiska - 860 zł.,
 - pozostałych - 800 zł.,
 - b/ pozostałych - 85 zł.

Par. 2

Zwalnia się od podatku od nieruchomości:

- 1/ budynki lub ich części zajęte na:
 - a/ domy opieki społecznej,
 - b/ żłobki i przedszkola,
 - c/ muzea i archiwa udostępnione do użytku publicznego oraz biblioteki publiczne, teatry, orkiestry symfoniczne i kameralne, zespoły pieśni i tańca, a także zespoły chóralskie,
 - d/ działalność charytatywną w okresie jej wykonywania,
 - e/ potrzeby zakładów i jednostek budżetowych w zakresie zdrowia, kultury fizycznej i sportu,
 - f/ domy kultury w spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych,
- 2/ grunty związane z budynkami o których mowa w ust. 1,
- 3/ zwolnienia wymienione w punktach 1 i 2 nie obejmują nieruchomości lub ich części wykorzystywanych na prowadzenie wydzielonej działalności gospodarczej pozastatutowej.

Par. 3

Traci moc uchwała Nr XV/65/91 Rady Miejskiej w Legnicy z dnia 28 lutego 1991 r. w sprawie podatku od nieruchomości zmieniona uchwałą Nr XVIII/83/91 z dnia 18 kwietnia 1991 r.

Par. 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1992 r. i podlega rozplakatowaniu w formie obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Legnicy.

Informacja, proszę czekać

Od kilkunastu dni telefonistki z głogowskiej informacji przeżywały istny horror. Numer 913 jest chyba najczęściej wykręcanym numerem i trafi do księgi rekordów Guinnessa. Dzieje się tak za sprawą rozbudowy miejscowej centrali. Od grudnia blisko 4 tysiącom abonamentów zmieniono numery. Nic więc dziwnego, że uzyskanie połączenia, graniczy z cudem. Pozostaje mieszkańcom miasta wsłuchiwać się w słodki szept wymawiający

z namaszczeniem "informacja, proszę czekać".

Niestety planując tak szeroką zmianę numerów Urząd Telekomunikacji nie mógł, z przyczyn od siebie niezależnych, wydrukować ani opublikować nowych spisów.

Na pocieszenie pozostaje fakt, że dzięki temu zamieszaniu dwa tysiące osób otrzyma nowy abonament. Póki co, trwa obłędnie 913-tki.

jasz

Przed dziesięcioma laty w momencie rozbudowy Zagłębia Miedziowego do Głogowa, Lubina i Polkowic zaczęli masowo napływać ludzie w poszukiwaniu pracy i mieszkań. Znaczna część załóg zamieszkiwała hotele pracownicze. I choć z upływem lat wybudowano wiele mieszkań, hotele pracownicze do dziś stanowią ostoję dla tych, którzy nie doczekali swoich "M". Hotele są administrowane przez poszczególne zakłady pracy i ich służby socjalne decydują o zasiedleniu hoteli.

Z końcem 1991 roku głogowska Spółdzielnia Mieszkaniowa "Nadodrze" wypowiedziała, zgodnie z warunkami wcześniej podpisanej umowy, dzierżawę budynku przy ul. A. Radzieckiej wobec Zakładów Górniczych Rudna. Oznacza to, że dotychczasowy użytkownik i administrator wieżowca ZG Rudna powinna w określonym przez umowę terminie zwrócić obiekt spółdzielni - odremontowany i pusty.

Hotel przy A. Radzieckiej zamieszkuje blisko sto rodzin, w większości członków SM "Nadodrze". Czy po powrocie budynku do właściciela pozostaną oni w swoich mieszkaniach, trudno przewidzieć. Dyrekcja spółdzielni twierdzi, że zakwaterowanych ludzi, którzy są członkami spółdzielni (około 50 wszystkich zamieszkałych) jest gotowa pozostawić w dawnych lokalach. Co z innymi mieszkańcami? Jeśli nie dojdzie do porozumienia pomiędzy spółdzielnią a kopalnią, służby socjalne Rudnej staną przed trudnym problemem. Trzeba będzie przekwaterować blisko 50 rodzin. W sytuacji gdy restrukturyzacja dotychczasowego KGHM-u spowodowała wydzielenie działalności socjalno-bytowej jako osobnego segmentu spółki KGHM S.A., problem mieszkańców głogowskiego hotelu może być trudny do rozwiązania.

Zgodnie z ideą przemian zachodzących w KGHM, kopalnie będą "okrajane" z działalności pozaprodukcyjnej. Ale czy nowo tworzone segmenty spółki zdołają na czas przejąć zarządzanie majątkiem socjalnym stanowiącym dotychczas własność zakładów - trudno przewidzieć.

Mieszkańcy hotelu podejrzewają, że decyzja spółdzielni podjęta wana jest pilną potrzebą znalezienia lokali dla mieszkańców bloków przy ulicy Orbitalnej, które muszą być remontowane lub zdemontowane (o tej sprawie pisaliśmy w ubiegłym roku). Sytuacja nie jest łatwa. Będą prowadzone rozmowy pomiędzy kopalnią i spółdzielnią mieszkaniową co do sposobów rozwiązania tej kwestii. Ważne, aby przy dbaniu o swoje ogólne interesy nie zapominać, że za tym wszystkim kryje się człowiek, a dokładnie 50 rodzin. Mimo, że warunki ekonomiczne w jakich przyszło nam wszystkim żyć i działać wymagają często podejmowania niepopularnych decyzji, nie można dopuścić do tego, aby ludzie pozostawili samych siebie.

jas

Ogłoszenie drobne

Naprawa telewizorów wyłącznie produkcji radzieckiej w domu u klienta. Wiadomość: tel. 200-78, po godz. 18.00.

Rzemieślnik nie chce do small businessu

Mówi prezes Związku Rzemiosła Polskiego - Jerzy Bartnik

- Rzemiosło polskie z wielką satysfakcją powitało zmianę ustroju 1989 roku. Właściwie to rzemiosło było jedyną gałęzią gospodarki, która funkcjonowała już po części na zasadach kapitalistycznych, rynkowych. Rzemiosła nie trzeba było prywatyzować - bo ono było prywatne. Mentalności rzemieślników nie trzeba było przedstawiać - bo u nich brak było owej bariery psychologicznej, tak typowej dla społeczeństw postkomunistycznych. Rzemiosło dysponowało poza istotnym potencjałem, doświadczeniem rynkowym oraz możliwościami w dziedzinie zatrudnienia i eksportu.

- Związek Rzemiosła Polskiego, który zrezygnował z wszelkich funkcji biurokratycznych i kontrolnych, występując w roli przedstawiciela całego środowiska, zgłosił pierwszemu i ponowił - drugiemu rządowi solidarnościowemu poważne, umotywowane wnioski dotyczące roli i miejsca rzemiosła w procesie rynkowych przemian. Wnioski te, niestety, zostały całkowicie pominięte i nie wzbudziły większego zainteresowania. W planie gospodarczym wicepremiera Balcerowicza w ogóle nie znalazło się miejsce dla rzemiosła. W wystąpieniach rządowych środowisko to po prostu nie istnieje, jak gdyby go w ogóle nie było. Nie ukrywam, że przyjęliśmy to z wielkim zaskoczeniem i rozczarowaniem. Nie zabiegaliśmy w końcu o przywileje, ale wydawało się nam, że nie zasługujemy ani jako środowisko, ani jako gałąź gospodarki na taką marginalizację.

- Wiemy, gdzie tkwi przyczyna tego stanowiska. Oto twórcy polskich reform zapatryli się w amerykański model kapitalizmu. W USA zaś, jak wiadomo, rzemiosła nie ma. W USA jest small business, małe warsztaty są niepotrzebne, rzemiosło traktowane jest jako przeżytek. W USA nie ma polityki przemysłowej, nie ma interwencjonizmu państwowego, rynek ma poradzić sobie sam.

Nasi ekonomiści jakby nie uwzględnili faktu, że Polska leży w Europie. W Europie zaś - poza być może Wielką Brytanią - nie przyjmuje się amerykańskiego modelu kapitalizmu, lecz model, który Michel Albert nazywa "reńskim", a więc francusko-niemieckim czy włos-

kim. W tym modelu małe zakłady rzemieślnicze stanowią ważną część tkanki społecznej i ekonomicznej, na nich opierał się niejeden cud gospodarczy. W tym modelu państwo nie uchyla się od swej roli, gdy zachodzi taka potrzeba, czuje się odpowiedzialne za politykę przemysłową, czy rekonwersję gospodarki a nie wyłącznie za politykę monetarną czy podatkową. W modelu kapitalizmu europejskiego jest miejsce na partycypację zatrudnionych, na potrzebę dochodzenia do consensusu społecznego nie zaś na gospodarkę każdego dla siebie.

- Próba przeniesienia żywcem wzorców amerykańskich, w dodatku sprzed rooseveltowskiego "New Deal", do Polski początku lat czterdziestych - oto główna przyczyna naszej izolacji i kryzysu naszej gałęzi gospodarki. Jest paradoksem, że właśnie teraz, gdy wkraczamy w kapitalizm - właśnie my, którzy powinniśmy być jako forpocztą, znaleźliśmy się w stanie najgłębszej po II wojnie światowej depresji. I nie pomagają tu ani starania dynamicznych jednostek, ani osłabionych cechów czy izb rzemieślniczych.

- Dzisiaj sytuację rzemieślników determinują ogromne i wciąż rosnące koszty - dosłownie wszystkie: Jest więc kredyt bankowy - bardzo drogi, są "ścinające" przedsiębiorczość dowolnie ustalone przez właścicieli czynsze za lokale warsztatowe, są gilotynujące słabszych podatki i opłaty, lawinowo podwyższone składki ubezpieczeniowe, idące nieustannie w górę ceny materiałów, surowców, energii elektrycznej, paliw, maszyn, narzędzi, wody itp. itd. Nie ma natomiast niezbędnego regulatora tych państwowych zagrożeń, gdy ów ciągle przywoływany "samoregulator" wolnego rynku, jest nadal zupełnie rozregulowany. Praktycznie nie istnieje. Ubożające społeczeństwo ogranicza tymczasem swe zakupy.

- W 1990 roku padło ponad 73 tys. zakładów, 51 tysięcy rzemieślników zawiesiło działalność. W 1991 roku - dalszych kilkadziesiąt tysięcy. Rzemiosło - które może być twórcą nowych miejsc pracy - powiększa bezrobocie w Polsce, zmuszone do zwalniania pracowników najemnych.

Zanotował: Mieczysław Wod

Historia pewnej budowy

Ponad dwa lata trwała budowa sali gimnastycznej przy II Liceum Ogólnokształcącym w Lubinie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że ciężar inwestycji spoczywa w większości na szkole. Strona finansowa tego przedsięwzięcia od początku budzi kontrowersje.

Przypomnijmy:

Gdy już rozpoczęto inwestycję nadeszła decyzja Urzędu Wojewódzkiego z dnia 3 kwietnia 1990 r. o przekazaniu 600 mln. zł. na budowę tejże szkoły. Oprócz tej kwoty przekazano do Lubina dodatkowe 400 mln. zł. na budowę Zespołu Szkół Ponadpodstawowych. Należało się więc cieszyć. Jednak trwało to niedługo. Dyrektor II L.O. w Lubinie otrzymał w lipcu decyzję

Zarządu Miasta Lubina o wstrzymaniu budowy i, co za tym idzie, o nie przekazaniu 600 mln. Decyzja umotywowana została brakiem gwarancji dalszego finansowania tejże budowy. Po tygodniu, znów nadchodzi pismo z Urzędu Miasta podpisane przez Prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego informujące o przekazaniu ponownie dyrekcji szkoły dalszej realizacji przedsięwzięcia. I jak w poprzednim przypadku i ta decyzja zostanie cofnięta. Taka kolomyja trwa ponad rok. W tej sytuacji z początkiem 1991 roku w szkole powstaje "Fundacja Rozbudowy II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie", której celem jest gromadzenie środków finansowych na budowę sali gimnastycznej. Pieniądze

pochodzą z różnych źródeł. Część to darowizny niektórych zakładów pracy, także środki zarobione na organizowanych kursach językowych. Jeszcze inne, to po prostu sumy zebrane od rodziców uczniów tej szkoły. W efekcie zebrano ok. 1 mld. zł.

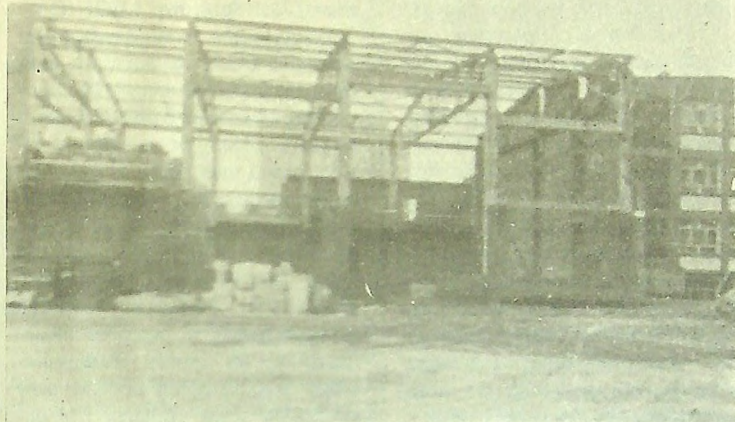
W międzyczasie dyrekcja szkoły doszła do porozumienia z Radą Miasta. Umówiono się, że szkoła ma zebrać do 30 września 1991 r. 1 mld. zł. oraz przedstawić odpowiednią dokumentację, a Kuratorium Oświaty i Wychowania, które od początku prowadziło tę inwestycję, przekaże w tym samym terminie 1 mld. zł. Wówczas Rada Miasta dołoży trzeci miliard. Szkoła nie dopełniła wymogów w pełni. Nie otrzymała bowiem pieniędzy od Kuratorium, mimo wcześniejszych zapewnień. Niestety nie udało nam się uzyskać informacji od pani Kurator, w jaki sposób będzie finansowana umowa. Zaś pani Helena Hatka wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lubina na nasze pytanie o pieniądze na budowę odpowiedziała:

- "Owszem była taka umowa, lecz szkoła nie dopełniła wymogów. Poza tym, nawet gdyby je dopełniła, trudno byłoby nam znaleźć na ten cel środki, ponieważ w tym czasie przekazaliśmy ponad 1200 mln. zł. na służbę zdrowia. Uznaliśmy że pomoc lecznictwu jest pilniejsza. Ale na pewno na najbliższym posiedzeniu Rady powrócimy do sprawy".

Na szczęście do tej pory budowa nie stanęła. Czasami pracuje na niej 2, a czasami 20 pracowników. Czy można pozwolić na to, by budowa została przerwana? Oceńmy to sami.

Oto konto Fundacji Rozbudowy II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie: Bank Zachodni Oddział w Lubinie nr. 383826-138006-132

(BM)



Zdjęcie przedstawia budowaną salę gimnastyczną. Wykonane zostało na początku grudnia 1991 r. Dziś zamurowane są również ściany boczne, co świadczy o tym, iż praca wre.

Mienie po sowietach

W listopadzie ubiegłego roku Wojewoda powołał zespół d/s rozdysponowania mienia przejmowanego od wojsk radzieckich. Jest to organ doradczo-opiniotwórczy. Podczas pracy zespołu opracowane zostały etapy zagospodarowania przekazywanych obiektów. Pierwszy etap to inwentaryzacja prowadzona przez specjalistów, którzy przygotowują budynki pod względem dalszej eksploatacji. Drugi etap to poszukiwanie przyszłego użytkownika, właściciela.

- Zespół, któremu ja przewodniczę - mówi Dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Mirosław Skoczek - przedstawia koncepcje, opinie na temat rozdysponowania w formie sprzedaży, komunalizacji, dzierżawy, czy wzięcia w użytkowanie. Ustaliliśmy również kryteria przejmowania obiektów. Musimy zabezpieczyć kolejność i hierarchię potrzeb np. administracji państwowej, miasta, wojska itp. Jeżeli zabezpieczymy te potrzeby, to później mamy wybór, ale wybór w granicach prawem przewidzianych, tak by nie posądzono nas o niegospodarność.

Na razie wszystkie obiekty są przydzielane. Przyszli właściciele będą mogli je zagospodarować bezpośrednio po

opuszczeniu ich przez dotychczasowych użytkowników. Do dnia dzisiejszego przydzielono: Śląskiemu Okręgowi Wojskowemu część kompleksu na lotnisku - 8 budynków koszarowo-socjalnych, przyległych do Szkoły Łączności przy ul. Świerczewskiego, a także 100 mieszkań przy al. Zwycięstwa. Sądowi Wojewódzkiemu budynek Komendantury przy ul. Gwarnej i Złotoryjskiej. Natomiast Fundacja im. Franciszka z Asyżu otrzymała w użytkowanie budynki przy ul. Kalinowskiej 102 i 104. 8 budynków wchodzących w skład kompleksu przy ul. Lotniczej 28, a także dawna szkoła radziecka przekazana została Kuratorium Oświaty i Wychowania. Do nowych budynków przy ul. Jaworzyńskiej przeniesie się również Zespół Szkół Rolniczych, który swą dawną siedzibę odda na potrzeby szkoły podstawowej.

Do tej pory najwięcej obiektów przydzielono na potrzeby miasta. W najbliższym czasie zespół będzie pracował nad koncepcją zagospodarowania ponad 1 tys. domków jednorodzinnych oraz ok. 4 tys. mieszkań.

(BM)

Uwaga

Pojawiło się na półkach naszych sklepów mnóstwo artykułów pochodzących z importu. Praktycznie z całego świata. Ten wybór szkodzi klientowi. Przyciąga kolorowym opakowaniem, nazwą renomowanej firmy. Czasami atrakcyjną ceną.

Jednak nie zawsze towar jest w najlepszym gatunku. Rozmawiałem niedawno z właścicielem warsztatu naprawy sprzętu RTV. Powiedział, że bardzo dużo telewizorów jest złej jakości. Spotkał się nawet z tym, że telewizor Philips płytki układu scalonego były łączone zwykłym drutem. Ten telewizor z zewnątrz niczym nie różni się od oryginału. Jednak wewnątrz było bardzo niedolną podróbką prawdopodobnie z któregoś kraju azjatyckiego.

Poszliśmy tym śladem. Dowiedzieliśmy się od pewnego hurtownika, że znaczne ilości sprzętu sprowadzanego do naszego kraju są podrabiane. Hurtownik powiedział, że w Niemczech są hurtownie, gdzie od ręki nakleją znaki fabryczne renomowanych firm na dowolny odbiornik.

Nie jest to może zjawisko, które byłoby dominujące. Jednak stale się poszerza. Dlatego też radzimy przed nabyciem drogiego sprzętu przyjrzeć mu się uważnie, najlepiej kupując z fachowcem. Ważne jest również w jakim sklepie się kupuje.

**PILNIE WYDZIERŻAWIMY
OBIEKT MAGAZYNOWY
W LEGNICY
Z DOGODNYM DOJAZDEM
na hurtownię art. spożywczych
o powierzchni 150 - 200 m²**

★★★

Oferty pisemne prosimy kierować: Spółka ALFA
Rynek 5/6, tel.: 295-45

osport

Szanujmy sportowe wspomnienia

"PIAST" Legnica

Trudno dziś ustalić dokładną datę powstania Kolejowego Klubu Sportowego, ale była to wiosna 1946 roku, kiedy to garstka zapaleńców, na czele z kol. Wojssem, ówczesnym Komendantem Straży Ochrony Kolei, postanowiła na Węzle Kolejowym w Legnicy, rozwinąć życie sportowe.

Zakładając Klub Sportowy, który dla zadokumentowania Polskości Ziemi Odzyskanych przyjął nazwę "Piaśt" - zdawali sobie sprawę z początkowych trudności ale uparcie dążyli do powziętego celu i dzięki nim, dziś możemy się tym pochwalić.

Nie sposób wymienić tu wszystkich tych zapaleńców pierwszego okresu istnienia, czas bowiem zrobił swoje, wielu z nich już nie żyje, wielu opuściło Legnicę. Zapisy Klubu z tamtych lat zniszczyła powódź 1977 r., pozostały tylko wspomnienia.

Do tych działaczy pionierów, należy wspomniany już inicjator założenia Klubu kol. Wojs, dalej koledzy - Redlich, Fuks, Walczak, Stępniewicz, Nużyński, Kozioradzki i wielu innych których nazwiska zatarły się już w pamięci, a którzy wraz z w/w zapoczątkowali historię naszego Klubu Sportowego, na prastarych Ziemiach Piastowskich.

Jak obecnie, tak i wtedy, piłka nożna cieszyła się największą popularnością i od tej dyscypliny a następnie boksu, rozpoczęło się życie sportowe Klubu.

Pierwsze zawody odbywały się z drużynami Jednostek Wojskowych. W okresie tym przewinęło się wielu oddanych Klubowi zawodników, zarówno w piłce nożnej jak i boksie. Pamięć przywraca nazwiska nieżyjących już kol. Nużyńskiego Józefa, Majorowicza Tadeusza, Naczyńskiego Stefana, czy przebywającego obecnie we Wrocławiu kol. Drozdola Pawła i Zarębę Kazimierza oraz legniczian kol. Zgrabkę Czesława, Piotrowskiego Eugeniusza, Kępczyńskiego Kazimierza, Malczyka Kazimierza, Uniatowicza Kazimierza i Szwedzickiego Bolesława, którzy godnie reprezentowali nasze barwy.

Lata biegly, zmieniali się ludzie i organizacja życia sportowego Klubu. Doszło do fuzji z Klubem Sportowym Węzła PKP Milkowice i tak powstał Kolejowy Klub Sportowy "ZJEDNOCZENI" podejmujący swym zasięgiem Legnicę i Milkowice.

Z kolei nastąpiła era kierowania klubem przez nowych ofiarńców działaczy do których należy zaliczyć i, o których należy wspomnieć, to nieżyjący już kol. Erach Bolesław i John Jan, oraz przebywających obecnie we Wrocławiu, kolegach Jaźwiecu Feliksie i Wojasie Janie, czy pracującym jeszcze w DRKP kol. Mogile Stanisławie, którym w codziennej pracy sportowej pomagali tacy koledzy jak: Kaszuba Franciszek, Piotrowski Eugeniusz, Uniatowicz Kazimierz, Zgrabka Czesław, Możdżan Jerzy, Kleopacki Julian, Szal Emil i wielu innych.

Należy wspomnieć, że w roku 1953 nastąpiła zmiana struktury

organizacyjnej Związków Sportowych, która spowodowała, przemianowanie naszego Klubu na Koło Sportowe Nr 18 z nazwą swojego branżowego związku "KOLEJARZ". W owym czasie podjęto decyzję posiadania własnego obiektu sportowego i przystąpiono do realizacji budowy takowego przy ul. Jaworzyńskiej, na ostawionych "ryżowych polach".

Lata 1954-1959 to okres największego rozwoju Klubu. sekcja piłki nożnej, w której szeregach występowało wtedy wielu znanych i zdolnych zawodników jak nieżyjący już kol. Kwiatkowski Mieczysław, czy dojeżdżający z Warszawy kol. Popiołek Bolesław, Chmielowski Jan z Poznania, Strzewiczek z Bytomią, Mielnicki Jan z Opolą, Wróblewicz z Wrocławia oraz miejscowi jak kol. Torchalski, Kujawa, Badziąg, przy których podnosili swoje kwalifikacje własni wychowankowie, jak kol. Młot, Sulek, Książ, Juranek, Drybka, Furmanek i inni, doszła do rozgrywek o wejście do ligi okręgowej, niestety odpadając w trzecim decydującym spotkaniu, na neutralnym terenie.

sekcja siatkówki, która po przyłączeniu się do nas sekcji K.S. "Sparta" Legnica, odniosła wiele sukcesów w rozgrywkach mistrzowskich i towarzyskich. - Wypada wspomnieć takich jej zawodników jak: kol. Dancewicz Zbigniew, Makuch Andrzej, bracia Tadeusz i Bolesław Jędrośkowie, Szczepański Czesław czy Danielewicz Franciszek, którzy byli filarami zespołu.

Działała również sekcja siatkówki kobiet.

sekcja bokserska, mimo trudnych warunków lokalowych na treningi poczyniała sobie niezłe, stając się wieloletnim spotkaniem nie tylko w Legnicy ale i na wyjazdach jak w Nowej Soli, Zielonej Górze, Żaganiu, Jeleniej Górze czy w Świdnicy.

W jej szeregach było też wiele utalentowanej młodzieży i zawodników. W sekcji bokserskiej naszego Klubu, pod okiem instr. Możdżana Jerzego wychował się kol. Witek Jan, który dostąpił zaszczytu reprezentanta Polski juniorów.

Przez pewien okres działała nawet sekcja koszykówki - juniorów i pływacka.

Jak to często bywa nieosiągnięte cele powodują regresję przeciwstawiania się niepowodzeniom, tak stało się i w naszym Klubie, zresztą nie tylko w naszym.

Myśląc wyjścia z tego impasy była propozycja fuzji z istniejącym wówczas H.K.S. "POGOŃ". Oparcie działalności o dwa potężne zakłady pracy Hutę i Kolej, miało gwarantować poprawę i dać fundamenty do utworzenia silnych wyczynowych Sekcji sportowych. W dniu 19 listopada 1959 r. zostało podpisane porozumienie w tej sprawie i tak doszło do skutku fuzja i nowa nazwa "Hutniczo-Kolejowy Klub Sportowy" - Piaśt Legnica z 4-rem wyczynowymi sekcjami.

Niechby długą żywotnością cieszył

się ten związek a w poszukiwaniu dróg rozwoju i podnoszenia na właściwy poziom wyczynu sekcji, znaleziono nowy "złoty" środek a mianowicie: jeszcze jedną fuzję tym razem W.K.S. "KABEWIAK" do której doszli w dniu 14 września 1961 r. przyjmując nazwę "Cywilno-Wojkowy Klub Sportowy" Legnica.

W Zarządzie, zajęli miejsca doświadczeni działacze ze wszystkich trzech dawnych klubów i wydawać by się mogło, że teraz właśnie kultura fizyczna i sport wkroczyła na właściwe tory prawidłowego rozwoju. Stało się jednak inaczej i dziś trudno po tylu latach dochodzić konkretnej przyczyny.

W dniu 24 lipca 1963 r. odbyło się Zebranie Konstytucyjno-Wyborcze, na którym reaktywowano działalność Klubu a na Prezesa wybrano doświadzonego działacza kol. Mogiła Stanisława.

Po części wrócili do nas dawni zawodnicy, zaczęły działać sekcje - piłki nożnej, boksu i siatkówki.

Niedługo cieszone się jednak tą działalnością, bowiem decyzją władz Mejskich i Walnego Zebrania w dniu 2 marca 1967 r. działające wówczas w Legnicy, trzy związkowe Kluby Sportowe, połączono w jeden, przyjmując nazwę "Międzyzakładowy Związkowy Klub Sportowy" LEGNICA.

Decyzja władz nadrzędnych, miała wreszcie uzdrowić istniejący stan rzeczy legnickiego sportu wyczynowego i podnieść jego poziom. - Klub oparty o zakłady pracy z terenu całego miasta miał prowadzić działalność w 10-ciu sekcjach wyczynowych. Założenia na pewno dobre i słuszne ale z biegiem czasu życie wykazało co innego. Bierność zakładów pracy w dofinansowywaniu działalności tak potężnego Klubu, powodowały coraz to większe kłopoty. Trudności w pracy organizacyjnej doprowadziły do zniechęcenia działaczy i pogłębienia się kryzysu do tego jeszcze nie takowe jak spodziewano się sekcji wyczynowych, spowodowały, że zaczęto zastanawiać się nad właściwością tych fuzji i szukania środków przeciwdziałania.

W okresie istnienia MZKS-u, kolej jako zakład pracy opiekował się sekcją bokserską i dzięki takim ówczesnym działaczom jak kol. Hupałowski Jan, mgr inż. Jabłoński Stanisław, Krzosa Józef, Siewieś Ryszard, Charuba Józef, Szal Emil, Możdżan Jerzy i inni z zadania tego wywiązaliśmy się należycie. Sekcja bokserska rozwijała się należycie, zdobyto mistrzostwo grupy i prawo do udziału w rozgrywkach o wejście do II-giej ligi.

Kiedy władze Miasta i Zarząd MZKS-u doszli do wniosku, że jedynym wyjściem i uzdrowieniem sytuacji jest utworzenie na nowo w Legnicy dwóch lub trzech klubów sportowych, a Walne Zebranie w dniu 11.08.71 r. zatwierdziło to decyzją, my jako kolejarze nie zaprzeczaliśmy tej okazji i w dniu 23.08.1971 r. na posiedzeniu KZ PZPR Węzła PKP L-ca, postanowiono powołać do życia raz jeszcze Kolejowy Klub Sportowy. W dniu 31.08.1971. odbyło się Walne Zebranie Organizacyjno-Wyborcze i powstał na nowo Kolejowy Klub Sportowy pod tradycyjną już nazwą "PIAST".

Na początek działalności postanowiono utworzyć trzy sekcje wyczynowe tj. piłka nożna - juniorzy, łuczniczka oraz szermierki, którą łącznie ze sprzętem przyjęliśmy od byłego MZKS-u. Przewodnictwo Klubu powierzono kol. Janowi Hupałowskiemu jako Prezesowi - dając mu do pomocy doświadczonych i nowych działaczy takich jak Mogiła Stanisław, Maćkowiak Jerzy, Szul Emil, Łój Feliks, Cuprian Stefan i innych. - Tak zaczęła się najnowsza historia działalności klubu.

(ton)

CHOCHLIK ROKU!

Przykro nam, że zdarzył się już 7 stycznia. A jednak. Stało się. Na kolumnie sportowej ukazała się zapowiedź meczu piłkarskiego "Miedzi" Legnica, który odbył się w minionym sezonie piłkarskim.

Bijemy się w piersi. Przepraszamy kibiców i piłkarzy. Liczymy, że Ci ostatni potraktują jako zachętę do treningu.

A Wy - Drodzy Czytelnicy - potraktujcie to jako nasz wkład do legnickiej Księgi Guinnessa.



TEXACO

Nowo otwarta

STACJA PALIW

w Złotorzy

ul. Legnicka (POM)

CZYNNA CAŁĄ DOBĘ,

poleca

ET94 - 5.100, - ET98 - 5.350, ON - 3.400,-

oraz atrakcyjne akcesoria

samochodowe,

a także napoje, słodczy, papierosy

ZAPRASZAMY!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus[®]

C.O.LTD

w POLKOWICACH.

Oferuje

w sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- wykładziny dywanowe (import z Belgii)

- kasety magnetofonowe (C-60, C-90)

- baterie firmy "PHILIPS" (R-6-2.800 zł, R-20-5.500 zł)

- sprzęt AGD

- radiobudziki HCM Royal

- włoskie naczynia teflonowe

Szczegółowe informacje:

Polkowice tel.45-18-67 i 45-10-75 wew. 160,

161, 162, telex - 0787327, 0787462,

fax - 472100.

ZAPRASZAMY!

Polkowice ul.Kopalniana 11

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

★ ★ ★
MAX

Uprzejmie Zaprasza do swojej

HURTOWNI

(także sprzedaż detaliczna)

**ODZIEŻY SPORTOWEJ
I DZIECIĘCEJ,
ART. PRZEMYSŁOWYCH
(RTV), WEŁNY, JANSU
i PAPIEROSÓW
z IMPORTU**

Legnica, ul. Wrocławska 245
tel. 296-94 (w godz. 8.00 - 18.00)

Carex PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

**SAMOCHÓD DLA TWOJEJ
FIRMY
SKODA-FAVORIT PJEK-UP**

**UWZGLĘDNIAMY
ZWOLNIENIA Z PODATKU
OBROTOWEGO**

**RZĘSZOTARY K/ LEGNICY
tel. 603-70
ZAPRASZAMY W GODZ.
od 8⁰⁰ do 17⁰⁰**

**OFERUJEMY RÓWNIEŻ
OPONY PIRELLI
z 2-LETNIĄ GWARANCJĄ**

Sechal

zaprasza P.T. Klientów
do nowo otwartego sklepu
przy ul. Piastowskiej 58.

Szczególnie polecamy:

- pościel - w cenie już od 150 tys. zł.
- modne kurtki - już od 360 tys. zł.
- garsonki - już od 700 tys. zł.
- swetry z angory - już od 250 tys. zł.

oraz

obuwie, kosmetyki, zabawki
i wiele innych atrakcyjnych towarów

**CENY PROMOCYJNE !
Serdecznie zapraszamy!**

INFORMATOR

ŚRODA

8 stycznia 1992 r.

Wsch.Sl. 7.43 Zach. Sl.15.42
Wsch.Ks. 9.01 Zach.Ks.19.41

IMIENINY

Seweryna, Mściława, Baldwina,
Erharda, Teofila

POGODA

Jak na razie typowo
wczesnowiosenna. Temperatura
w nocy i rano będzie oscylowała
ok. zera, natomiast w dzień
nawet do 8 C. Wiatr słaby,
momentami jedynie silny.
Możliwość przelotnych opadów.
Ciśnienie stałe.

TELEFONY: • Pogotowie Ra-
tunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Po-
gotowie Policyjne 997 • Pogotowie
Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe
992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe
232-89 • Energetyczne 991 • Ciepne
254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Tele-
wizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja
PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK
237-58 • Informacja turystyczna 288-74
• Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna
281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania
988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) •
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
teryaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 •
Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15
• Ratownictwa Górniczego 44-12-53 •
Pomoc drogową 44-42-04 • Inf. PKP
44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK
44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 •
Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-
11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie
Weteryaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 •
Ciepne 33-48-69 • Pomoc drogową
33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-
77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK
33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 •
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-
teryaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 •
Ciepne 733 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna
746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt
279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 •
Ciepne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS
28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro
paszportowe 280-56 • Taxi 919 •
Lecznica dla zwierząt 24-59 •

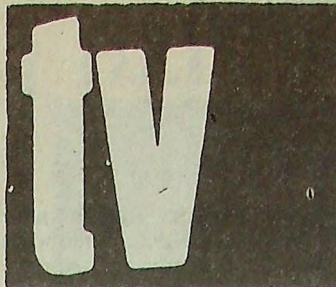
CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 •
Ciepne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS
449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Apteki

Dyżur pełnia:

- * Lubin - przy ul.
Wyszyńskiego, tel. 42-44-25
- * Legnica - przy ul.
Nowotki, tel. 238-54
- * Głogów - przy ul. Budow-
lanych, tel. 33-21-52



Program I

08:00 Dzień dobry - poranny ma-
gazyń rozmaitości
09:00 Wiadomości
09:10 Domowe przedszkole
09:35 Wędkarz radzi - wydanie
specjalne
10:05 Dynastia (117) - serial USA
11:50 Wiadomości
Telewizja Edukacyjna do 16:00
12:00 Agrozkoła
Układ krwionośny.
12:30 Tele-litera
12:50 Rozmowa o rozmowie
13:15 Spotkania z literaturą
„Miłości mojej nie przeklinaj” -
Adam Asnyk.
13:55 „...swego nie znacicie...” - ka-
talog zabytków: Trzebnica
14:05 Telewizyjny słownik biogra-
ficzny historii najnowszej: Zyg-
munt Szendzielarz-Lupaszo
14:30 Rody polskie: Radziwillo-
wie (1)
15:05 Wielkie spory Polaków:
Polskie powstania - czy były
szanse zwycięstwa?
15:30 Uniwersytet Nauczyciel-
ski: Szkoły w Europie
16:00 Studio 7 proponuje
16:15 Kino Nastolatków: „Wycho-
wawca” (17) - serial USA
16:40 Dla młodych widzów: Lata-
jący Holender - Klub Zdobyw-
ców Oceanów
17:15 Teleexpress
17:35 Mistrzostwa Polski w tańcu
towarzystwom: styl standard
17:55 Klinika zdrowego człowieka
18:15 Świat w oczach Lema
18:30 Rewizja nadzwyczajna - pro-
gram Dariusza Baliszewskiego
18:55 Zielona linia
19:15 Dobranoc: Radkowe radości
19:30 Wiadomości
20:05 Dynastia (117) - serial USA
20:55 ABC ekonomii
Fundusze inwestycyjne.
21:00 Studio „Temat”
„Najdłuższy spektakl w III Rze-
czypospolitej” - reportaż Wal-
demara Karwata i Andrzeja
Pankiewiczza.
21:35 Magazyn 60/60
22:05 Studio sport
- Wielki tenis.
23:05 Wiadomości
23:30 BBC - World Service

Program II

07:30 Panorama
07:35 Rano
08:00 Gazeta domowa
08:10 Telewizja biznes
08:30 Ulyses 31 - serial francuski
08:55 Świat kobiet - magazyn
09:20 Pokolenia (42) - serial USA
09:40 Rano
10:00 CNN - Headline News
10:10 Język niemiecki (13)
16:25 Powitanie
16:30 Panorama
16:40 Pokolenia (42) - serial USA
17:00 Losowanie Zakładów Gier
Liczbowych Totalizatora Spor-
towego
17:05 Ekostres: „Edukacja i sa-
mochody”
17:35 Allo, allo! - serial angielski
18:00 Program lokalny
18:30 Era nuklearna (1): „Świt” -
angielski serial dokumental-
ny (prod. 1989)
19:20 Rozmowy o Rzeczypospo-
litej
19:30 Język angielski (13)
20:00 Zamkowy salon muzyczny
20:40 Moje książki: Ludmiła Mar-
jańska
21:00 Panorama
21:20 Sport
21:35 „Bрудny in-eres” - film fa-
bularny USA (prod. 1986)
Reż. John Korty, wyk. Alan Ar-
kin, Armand Assante, Michael
Learned, Jon Polito. (92 min.)
23:05 „Krzysztof Penderecki -
szkic do portretu” - film doku-
mentalny Tadeusza Kopia
00:00 Panorama



RTL PLUS

08:30 RTL aktuell 08:35 Der
Hammer 08:55 Autostrada do
nieba 09:45 Reich und schön
10:10 Wettlauf mit dem Tod 11:00
Die wilde Rose 11:45 Gemini
Man 12:30 Immer, wenn er Pillen
nahm 12:55 RTL aktuell 13:00
Ein Vater zuviel 13:30 Santa Bar-
bara 14:20 Die Springfield Story
15:05 Dallas 15:55 CHiPs 16:45
Riskant! 17:10 Der Preis ist heiß
17:45 Durchgedreht 18:00 Elf 99
18:45 RTL aktuell 19:20 Zurück
in die Vergangenheit 20:15 Ser-
vus, Grüezi und Hallo 21:15 Got-
tschalk 22:15 Stern TV 22:50 Der
flotte Dreier 23:20 Benny Hill
00:55 Kampf gegen die Mafia
01:40 Twilight Zone 02:05 Sein
letzter Kampf, f. USA 1982 03:30
Die Tochter der Mata Hari, f.
fr./wl. 1954 05:00 After Hours

EUROSPORT

09:00 Rajd Paryż - Kapsztad 09:30
Sportowe hity 1991 r.: pływania
11:00 Narciarstwo - akrobatyka
12:00 Sportowe hity 1991 r.: podno-
szenie ciężarów 13:00 Euro-gol
14:00 Rajd Paryż - Kapsztad 14:30
Euro-gol 15:30 Eurofun 16:00 Boks
17:00 Sporty motorowe 18:00 Zapa-
sy 19:00 Sporty motorowe 19:30
Sportowe hity 1991 r.: gimnastyka
21:00 Rajd Paryż - Kapsztad 21:30
Wiad. sport. 22:00 Narciarstwo
23:00 Piłka nożna 00:00 Rajd Paryż
- Kapsztad 00:30 Wiad. sport.

SAT 1

08:30 Bezaubernde Jeannie 09:00
SAT 1 Blick 09:05 Wichry wojny
11:00 Hallo, Heino 11:55
Glücksrad 12:45 Tele-Börse 13:00
SAT 1 Blick 13:05 Tele-Börse
13:35 Unter der Sonne Kaliforni-
ens 14:30 Bezaubernde Jean-
nie 15:00 SAT 1 Blick 15:05 Falcon
Crest 16:00 Booker 17:00 SAT 1
Blick 17:05 Geh aufs Genze 17:45
SAT 1 Report 18:15 Bingo 18:45
Guten Abend, Deutschland 19:20
Glücksrad 20:15 Der Meinelbauer,
f. RFN 1956 22:15 Akut 22:50
Dein Mann - das unbekannte We-
sen, f. RFN 1969 00:40 Das Ultima-
tum läuft ab, f. wl. 1975

MTV

10:00 Videos mit Paul King 13:00
Videos mit Simone 16:00 Greatest
Hits 17:00 Report 17:15 At The
Movies 17:45 3 From 1 18:00 Pri-
me 19:00 Yo! Raps Today 19:30
Dial 20:00 Videos mit Ray Cokes
22:00 Greatest Hits 23:00 Report
23:15 At The Movies 23:45
3 From 1 00:00 Post Modern mit
Pip Dann 01:00 Videos mit Kri-
stiane Backer 03:00 Night Videos

LIFESTYLE

11:00 Gry ameryk. 11:55 Zakupy w
tv 12:25 Fashion File 13:00 Sally
Jessy Raphael 13:55 Search For
Tomorrow 14:20 Afternoon Cine-
ma 16:25 Zakupy w tv 17:00 Dick
Van Dyke 17:30 Gry ameryk. 18:25
The Tony Randall Show 19:00 Za-
kup w tv 23:00 Jukebox Music
Videos 03:00 Ostatni taniec

